

ARTYSTYCZNE „MULTIPLIKACJE”. Agata Drogowska i Małgorzata Sufleta studiowały na jednym roku w poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych, dobrze się znają i rozumieją, dlatego postanowiły razem wystawić swoje prace pod tytułem „Multiplikacje”. — Każda z nas wypowiada się za pośrednictwem innych mediów: Agata multiplikuje swoje obrazy, a ja pokazuję zdjęcia chromosomów i ludzkich postaci — mówi Małgorzata Sufleta. — Chcę w ten sposób wyrazić, że ludzie też się „multiplikują” — z kobiety i mężczyzny powstaje dziecko, które łączy w sobie ich gony, chromosomy. Jednak do „informacji genetycznej” może zakraść się błąd, który determinuje przyszłość wszystkich tych osób. Taka sytuacja dotknęła mnie osobiście. Wornisz w Galerii „Naród Sobie” w Teatrze Polskim w Poznaniu — kolejny po inauguracyjnej „Krwii” Mirka Kaczmarka — zgromadził wielu, przede wszystkim młodych, admiratorów sztuki. Na zdjęciu: Agata Drogowska i Małgorzata Sufleta ze swoimi zmultiplikowanymi pracami w Galerii „Naród Sobie”. ■ DER



MARGOLATA BIERWICH

ARTISTIC “MULTIPLICATIONS”.

Agata Drogowska and Małgorzata Sufleta studied on the same year at the Academy of Fine Arts, they know and understand each other well, so they decided to exhibit their works together under the title “Multiplications”. — Each of us speaks through other media: Agata multiplies her paintings, and I show pictures of chromosomes and human forms — says Małgorzata Sufleta. — In this way, I want to express that people also “multiply” - of a man and a woman - a child is born, which combines their genes, chromosomes. However, a bug can sneak in to the “genetic information” that determines the future of all these people. This situation affects me personally. The opening at the “Naród Sobie” Gallery at the Polish Theatre in Poznań - another after the launching exhibition “Krew” by Mirek Kaczmarek - attracted many, especially young, admirers of art. Pictured: Agata Drogowska and Małgorzata Sufleta with their multiplied works at the “Naród Sobie” Gallery. DER

[photograph]